Nr 67. **Kraków, Piątek 12 Lutego 1909.** **Rok XXVIII.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Nr poranny wychodzi codziennie oprócz poniedziałku i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PŁOŃA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe. MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Boncasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Korlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 16.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Pioba, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Keszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeu Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia (l. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 sgz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 sgz. dla miejscowych prenumeratorów

Dyrekcya koncertów krakowskich.

W piątek dnia 12 lutego 1909 r.

Kwartet Fr. Ondriczka.

Program: Bethoven i Dvorzak. 115

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Opozycya przeciw nowemu gabinetowi. — Koło polskie przeciw min. Abrahamowiczowi. — Spodziewane ustąpienie Abrahamowicza. — Rosya wobec propozycyi Turcyi. — Austro-Węgry a Serbia. — Stanowisko serbskiego ministra wojny. — Uregulowanie stosunków służbowych lekarzy kolejowych. — Znalezienie zwłok Mieczysława Karłowicza. — Rozwiązanie czeskich stowarzyszeń socyalistycznych.— Zakwestyonowanie mandatów socyalistycznych w Niemczech. — Premiera „Bolesława Śmiałego" we Lwowie.

Opozycya przeciw nowemu gabinetowi.

(Telegramy „Nowej Reformy").

Wiedeń. W gmachu parlamentu panował wczoraj dość żywy ruch, obradowali bowiem Niemcy i Czesi. W ogólności panuje wśród stronnictw usposobienie opozycyjne. Posłowie niemieccy uważają rozwiązanie Izby za prawdopodobne, czemu że strony informowanej zaprzeczają. Podług „N. Fr. Presse" parlament ma się zebrać między 2 a 7 marca, podług „Tagblattu" 12 czerwca.

Bar. Bienerth konferował wczoraj z przywódcami stronnictw niemieckich i agraryuszami. Niemcy wyrazili pewno wątpliwości z powodu ustępu w programie rządowym, dotyczącego urzędników i obawiają się, że nietylko Czesi, ale także i niemieccy urzędnicy otrzymają pewne ograniczenie co do udziału w życiu politycznem.

Podanie ministra Zaczeka o dymisyę nie zostało dotychczas monarsze przedłożone.

Parlamentarne komisye Związku posłów czeskich i „Centrum" słowieńskiego odbyły wczoraj naradę nad sytuacyą parlamentarną. Stwierdzono, że oba związki nie mogą mieć zaufania do nowego rządu. Jak donosi wydany komunikat, postanowiono przeciw rządowi stosować wspólną taktykę. W tym celu wybrano komitet, któremu polecono naradzić się nad odpowiednimi krokami. W obradach tych brali udział także Starorusini. Do wspólnego komitetu wykonawczego wybrano: posłów czeskich, słowieńskich, a także staroruskich Hlibowickiego i Kuryłowicza. Prezesem komitetu wybrano pos. Pacaka, zastępcą pos. Sustersicza. Obliczają, że komitet ten reprezentować będzie **140** posłów, którzy chcą prowadzić opozycyę przy pomocy wniosków nagłych. Liczą także na przyłączenie się socyalistów, nie wiadomo tylko, czy ci zgodzą się na opozycyę za pomocą wniosków nagłych, albowiem taka opozycya równałaby się obstrukcyi.

Lublana. Wszystkie dzienniki słowieńskie występują przeciw ministrowi Hochenburgerowi i ministrowi Stürgkhowi, jako szczególnym wrogom narodu słowieńskiego, oraz przypominają działalność Stürgkha, jako posła i radcy dworu i działalność Hochenburgera jako posła i radcy miejskiego w Grazu.

Praga. „Nar. Listy" donoszą, że bar. Bienerth miał wczoraj dwugodzinną konferencyę z ministrem Zaczkiem, który potem udał się na wspólną konferencyę Czechów, Słowieńców, Chorwatów i Starorusinów.

Czeskie „iunctim".

Wiedeń. Jak „Slav. Corresp." donosi, rząd równocześnie z akcyą uruchomienia Izby posłów przedsięweźmie akcyę o zniesienie obstrukcyi w Sejmie czeskim. Czesi żądają, aby przed zwołaniem parlamentu zwołano Sejm czeski i postawili rodzaj „iunctim" między zwołaniem Sejmu a zwołaniem Rady państwa.

Ponowna rekonstrukcya.

Praga. „Nar. Listy" donoszą, że także obecny gabinet uważać należy za prowizoryczny. Bar. Bienerth ma bowiem zamiar ewentualnie przystąpić do trzeciej rekonstrukcyi gabinetu, któryby był znowu koalicyjnym.

Przeciw Abrahamowiczowi.

Wiedeń. O ile słychać, w piśmie wystosowanem do ministra Abrahamowicza, zawiadomiono go, że komisya parlamentarna Koła polskiego jednomyślnie potwierdziła „votum nieufności", udzielone mu przez prezydyum Koła. Dotychczas nie wiadomo, jakie Abrahamowicz ma zamiar wysnuć z tego konsekwencye.

„N. W. Abendblatt" również donosi o udzieleniu „votum nieufności" ministrowi Abrahamowiczowi i zaznacza, że podniesiono przeciw niemu zarzut, iż w czasie przesilenia nie informował dostatecznie prezydyum Koła. Z tego powodu uważają jego ustąpienie za bardzo prawdopodobne i blizkie.

Jak słychać, przyczyną niezadowolenia Koła z czynności Abrahamowicza jest, że nie informował on na czas prezydyum Koła o rokowaniach z dr. Bilińskim w sprawie jego wstąpienia do gabinetu.

Kwestya turecko-bułgarska.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Rosya a propozycye Turcyi.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi: Minister spraw zagranicznych Izwolski wręczył onegdaj tureckiemu ambasadorowi odpowiedź na kontrpropozycyę turecką. W odpowiedzi podniesione jest, że rosyjski rząd wita turecką propozycyę, jako dowód zasadniczej zgody na rosyjski projekt, zgody, która otwiera drogę do ostatecznego uregulowania kwestyi. Co do pomysłu Turcyi o równoczesnej likwidacyi odszkodowania wojennego dla Rosyi, rząd rosyjski, przejęty przyjaznemi uczuciami dla Turcyi, w zasadzie gotów jest podjąć obrady nad tą kwestyą, naturalnie pod warunkiem dostatecznej gwarancyi dla praw i interesów Rosyi.

Obecnie jednak najkonieczniejszem jest znaleźć środek dla natychmiastowego odszkodowania za straty wyrządzone Turcyi przez Bułgaryę. Wszystkie mocarstwa wyraziły sympatyę dla rosyjskiego projektu i mocarstwa z trudnością tylko popierać by mogły ustanowienie sumy odszkodowania w kwocie wyższej niż 120—125 milionów fr., z drugiej strony Bułgarya mogłaby przy obecnej sytuacyi na targu pieniężnym zaciągnąć pożyczkę tylko z wielką trudnością i to spowodowałoby wielkie opóźnienie.

Rosyjska propozycya zadowalnia obie strony i umożliwia Turcyi natychmiastowe zrealizowanie przynależnego jej odszkodowania, dlatego rząd rosyjski nie odrzucając w zasadzie projektu, aby zbadać szanse całkowitej likwidacyi odszkodowania wojennego — proponuje rządowi tureckiemu, aby raz jeszcze zastanowił się nad rosyjskim projektem finansowym, który opiera się na sumie 120—125 mil. franków, w czem zawiera się także odszkodowanie, jakie Bułgarya ma zapłacić za rumelijskie koleje wschodnie, dalej, aby rozważył warunki natychmiastowego przeprowadzenia tej operacyi finansowej.

Stanowisko Turcyi.

Konstantynopol. Według oświadczenia ministra handlu, poczynionego wobec przedstawiciela dziennika „Jenni Gazetta", Porta trwa przy żądaniu odszkodowania 150 milionów franków ze strony Bułgaryi.

Z Serbii.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Ultimatum Austro-Węgier?

Wiedeń. „N. Fr. Presse" donosi, że Anglia, Francya i Rosya odsunęły się zupełnie od Serbii i na wypadek konfliktu zbrojnego Serbia nie może liczyć na te państwa. Dziennik zaznacza pogłoskę, jakoby Austro-Węgry przygotowały ultimatum dla Serbii, twierdzą jednak, że pogłoski te są przedwczesne, gdyż Austro-Węgry i nadal zajmować będą stanowisko wyczekujące. Pogłoski te osłabiły kursa na wczorajszej giełdzie, jednak nieznacznie.

Wiedeń. „Wiener Allg. Ztg" kategorycznie zaprzecza wiadomości, podanej przez „Reichpost" i „N. Fr. Presse", jakoby rząd austryacki zwrócił się do mocarstw z apelem, aby wystosowały do Serbii wezwanie do ograniczenia zbrojeń. — „W. Allg. Ztg" zapewnia, że Austro-Węgry nie uczyniły żadnego takiego kroku, nie mają bowiem do tego powodu. Austro-Węgry same wiedzą, co czynić stosownego w sprawie Serbii.

Stanowisko ministra wojny.

Belgrad. W skupczynie na zapytanie posłów nacyonalistów oświadczył prezydent ministrów Velimirowicz, że minister wojny Živkowicz podał się do dymisyi. O powodach dymisyi nie może premier na razie dać żadnych wyjaśnień, zwłaszcza, że Živkowicz dymisyi swej nie umotywował. Poseł nacyonalistyczny Risticz stwierdził, że skupczyna nie dała ministrowi żadnego powodu do ustąpienia.

Belgrad. Komisya skarbowa wezwała ministra wojny, aby zjawił się na popołudniowem posiedzeniu komisyi.

Belgrad. Król odmówił przyjęcia dymisyi ministra wojny Živkowicza, mimo to minister obstaje przy swej dymisyi, jeżeli zbrojenia wojenne nie będą ukończone.

Trudności gabinetowe.

Belgrad. Z powodu ataków staroradykalnych posłów przeciwko ministrowi gospodarstwa, należącemu do młodoradykałów, młodoradykalne stronnictwo uchwaliło, że w razie gdyby ten minister otrzymał od staroradykałów votum nieufności, wtedy także inni młodoradykalni ministrowie podadzą się do dymisyi. Wskutek tego prawdopodobnie byłoby nieuniknione ustąpienie całego gabinetu Welimirowicza.

Zbrojenia.

Belgrad. Wczoraj wyjechały stąd trzy komisye zagraniczne: jedna do Paryża dla objęcia dostawy płaszczów dla armii, druga do Belgii dla objęcia dostawy koni i amunicyi, a trzecia do Berlina, gdzie ma zakupić jeden balon i aeroplan dla celów wojennych.

Belgrad. Dyrektor samodzielnego zarządu monopolu państwowego Milozewicz został usunięty z urzędu z powodu zakwestyonowania wydatków w sumie 62.000 denarów przez główną kontrolę rachunkową.

Wypadki bałkańskie.

(Telegr. „N. Reformy").

Austro-Węgry i Turcya.

Konstantynopol. „Jeni Gazetta" zauważa, że bojkot ustanie, skoro oficyalnie ogłoszone będzie zawarcie porozumienia austro-tureckiego, co tworzyło przedmiot obrad wczorajszej Rady ministeryalnej. W pewnych oficyalnych kołach zapewniają, że porozumienie można uważać jako zawarte a bojkot jako zniesiony.

Z Czarnogóry.

Belgrad. „Belgradzkie Novosti" donoszą z Antivari, że ks. Mikołaj Czarnogórski przedsięwziął w towarzystwie następcy tronu ks. Daniły, ministra wojny i kilku generałów, inspekcyę fortów wzdłuż wybrzeża adryatyckiego.

Niepokoje w Macedonii.

Ateny: Ag. ateńska dowiaduje się z Saloniki o ponownych krwawych starciach między Bułgarami a Grekami.

Sprawa lekarzy kolejowych.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń. B. kor. donosi: Dnia 1 kwietnia b.r. wchodzą w życie w obrębie austryackiej kolei państwowej nowe przepisy co do stosunków służbowych lekarzy kolejowych. Nowe to rozporządzenie oznacza istotną poprawę materyalnego położenia tych funkcyonaryuszy. Reforma w pierwszej linii dotyczy istotnej zmiany istniejących od szeregu lat a obecnym stosunkom nieodpowiadających norm dla obrachowywania honoraryów lekarzy kolejowych. — Nadto wydano nowe postanowienia o podziale okręgów lekarzy kolejowych, aby zapobiedz zbyt wielkiej liczbie tychże i umożliwić pomoc lekarską dla członków kas chorych austryackich kolei państwowych.

W uznaniu tych reform także i wydział tej kasy, uczestniczącej w kosztach służby lekarzy kolejowych, na odbytem posiedzeniu pochwalił jednogłośnie rozpoczęcie akcyi. Roczne większe zapotrzebowanie z powodu wydanych zarządzeń objawia się na około 250.000 K, przeto ogólne koszta służby lekarzy kolejowych przy austryackich kolejach państwowych wynosić będą 1,200.000.

† Mieczysław Karłowicz.

(Telegr. „N. Reformy").

Zakopane, 12 lutego.

Wczoraj o g. 11½ w południe po blisko trzechdniowych poszukiwaniach — ekspedycya ratunkowa, wysłana z Zakopanego na poszukiwanie p. Karłowicza, odnalazła jego **zwłoki, przywalone lawiną śniegową, na drodze do Czarnego Stawu.** Zwłoki ś. p. Karłowicza leżały głową ku dołowi, nogi z nartami zwrócone były ku górze, ręce były wyciągnięte przed głową, a cała twarz zabita śniegiem.

Górale odkopawszy zwłoki, przewieźli je natychmiast do zakładu zarządu dóbr w Kuźnicach, gdzie starano się Karłowicza przywrócić do życia. W tym celu odmrożono go najpierw, poczem zastosowano wszelkie możliwe środki. Próby ratunku trwały do g. 6 wieczór, okazały się już jednak daremnemi, zwłoki bowiem znajdowały się pod lawiną od poniedziałku 8 b. m. od godziny mniej więcej 1 po południu. Zresztą błędny i przyćmiony wyraz ócz wskazywał, że ratunek jest już nie możliwy.

Zwłoki ś. p. Karłowicza przewieziono do domu jego matki, mieszkającej w Zakopanem, w domu przy ul. Sienkiewicza, a stąd mają być przewiezione do Warszawy, gdzie odbędzie się pogrzeb na tamtejszym cmentarzu.

W zabiegach około przywrócenia Karłowicza do życia, brał udział bardzo żywy hr. Zamoyski, właściciel Kuźnic i jego siostra hr. Anna Potocka z Rymanowa oraz lekarze dr Gaik i dr Żychoń.

Jak się obecnie okazało, ś. p. Karłowicz udał się na wycieczkę do Czarnego Stawu, mimo ostrzeżeń swoich przyjaciół przed niebezpieczeństwami, połączonemi z taką wycieczką w obecnej porze. — W poniedziałek rano przybył Karłowicz do schroniska przy Czarnym Stawie i w znajdującej się tam księdze turystów zanotował, że schronisko zastał zupełnie otwarte i w nieporządku. W schronisku zostawił Karłowicz część swoich rzeczy. Następnie koło godziny 10 rano tegoż dnia Karłowicz opuścił na nartach schronisko i udał się w dalszą drogę ku Czarnemu Stawowi; szedł on ponad ścieżką, idącą wzdłuż drogi z Hali Gąsienicowej ku Czarnemu Stawowi. Nagle obsunęła się z góry potężna, zbita lawina śniegu, licząca przeszło 60 metrów długości. Lawina ta, lecąc z wielką szybkością, porwała ze sobą Karłowicza, który nie miał już czasu uciec przed niebezpieczeństwem i spadła wraz z nim na drogę, grzebiąc go pod sobą.

Wiadomość o zaginięciu Karłowicza i odnalezieniu już tylko zwłok jego wywołała w Zakopanem wielkie poruszenie. Dla matki ś. p. Karłowicza wieść o tragicznym zgonie jej jedynego syna była wielkim ciosem.

Twórczość muzyczną polską dotknął cios, cios w skutkach nieobliczalny, cios, który nam wyrządził straty na lata całe. Zginął tragiczną śmiercią talent wielki, w rozkwitaniu twórczem zniszczony. Mieczysław Karłowicz, to karta żałobna w historyi muzyki naszej, karta, która byłaby może zapełniona radością i dumą naszą, szczycącą się twórczością wielkiego kompozytora.

Mieczysław Karłowicz nie należał do „najmłodszej Polski" muzycznej. Dopiero w ostatnich latach przejął się nową formą muzyczną, która przylepiła na nim etykietę „młodej Polski". Pierwsze pieśni, wydane w Warszawie, nie zapowiadały „dzisiejszego" Karłowicza. Skromne w formie i niejednokrotnie ubogie w wewnętrznej swej treści, nie zapowiadały tej siły wyrazu, jaką odznaczają się ostatnie jego prace po ewolucyi wewnętrznej, którą przebył pod wpływem nowo niemieckiej twórczości muzycznej.

Twórczość jego można podzielić na dwie epoki: pierwszą zamknął koncertem skrzypcowym (granym przed 3 laty w Krakowie przez St. Barcewicza), drugą zaczął poematami symfonicznemi. Ta druga epoka objawiła się w tym roku koncertem, urządzonym w Wiedniu, gdzie odegrano „Odwieczną pieśń", poemat symfoniczny, który nawet przez krytykę wiedeńską, wrogo dla Polaków usposobioną, życzliwie przyjęty został. Przed tygodniem miała sposobność Warszawa, jego miejsce rodzinne poznać wspomniany utwór, który z entuzyazmem przyjęto.

Zatem w zaraniu ewolucyi duchowej zginął młody talent.

Karłowicz, prócz muzyki, zajmował się przyrodnictwem. Chęć poznania i umiłowania natury, ciągnęła go w Tatry, w których błąkał się samotny całemi dniami. A może wsłuchiwał się w swoje przyszłe utwory muzyczne, kołysany ciszą hal i jezior. Niechże więc duch jego zamieszka tak gorąco ukochane hale tatrzańskie, gdzie za życia było mu tak dobrze, dokąd z taką radością wracał z Lipska i Berlina po sezonach koncertowych, tęskniąc bardziej do Tatr, niźli sal koncertowych.

Bol. Raczyński.

TELEGRAMY

z dnia 12 lutego.

Wiedeń. B. pos. Gniewosz ma się stosunkowo dobrze i dotąd niema gorączki. Ma jednak silne bóle. Spodziewają się, że za dwa tygodnie będzie on mógł opuścić sanatoryum. — Cesarz dowiadywał się wczoraj o jego zdrowie przez adjutanta Marguttiego, a także arcyksiążę Franciszek Ferdynand, wielu posłów itd.

Praga. Czernohorsky cofnął skargę o obrazę honoru, wytoczoną redakcyi praskiego „Czasu" za zamieszczenie artykułu, stojącego w związku z dostawą rur wodociągowych dla Pragi.

Paryż. Senat zatwierdził projekt, który przyjmuje hagską konwencyę z 17 lipca 1905 roku. W projekcie tym są uregulowane stosunki międzynarodowego prawa prywatnego między Francyą a Niemcami, Belgią, Danią, Hiszpanią, Włochami, Luksemburgiem, Norwegią, Holandyą, Portugalią, Rumunią, Rosyą, Szwecyą i Szwajcaryą.

Reorganizacya poczt i telegrafu.

Wiedeń. Przed kilku miesiącami poruszono projekt utworzenia ministerstwa komunikacyi, któremu przydzielonoby też sprawy pocztowe i telegraficzne. Projekt ten został obecnie zaniechany. Jak słychać, ministerstwo handlu zajmuje się projektem reorganizacyi poczt i telegrafu i utworzenia samodzielnej dyrekcyi dla poczty i telegrafu, którąby wobec ministerstwa handlu zajmowała takie stanowisko, jak pocztowe Kasy oszczędności.

Rozwiązanie stowarzyszeń socyalistycznych.

Praga. „Nar. Listy" donoszą, że namiestnictwo rozwiązało kilka stowarzyszeń socyalistów narodowo-czeskich w kilku miastach czeskich za propagandę antimilitarną.

Sprawy węgierskie.

Budapeszt. Dziś zbierze się na posiedzeniu Rada ministrów w sprawie bankowej i sytuacyi politycznej. Kossuth w przyszłym tygodniu udaje się do Wiednia i jak słychać, przedłoży cesarzowi gotowy projekt, na podstawie którego partya niezawisłości sama chce objąć rządy.

Budapeszt. Sejm obradował wczoraj nad referatem komisyi prawniczej w sprawie postawienia gabinetu Fejervarego w stan oskarżenia. Referent Visontay zaznaczył, że wprawdzie komisya jest zdania, iż gabinet Fejervarego za złamanie konstytucyi powinien być postawiony w stan oskarżenia, jednakże ze względu na zawarty w swoim czasie pakt między koalicyą a koroną, należy tego zaniechać. Izba uchwaliła sprawę tę postawić w swoim czasie na porządku dziennym, poczem przeszła do obrad nad reformą podatków.

Ankieta konstytucyjna w Bośni.

Sarajewo. Ankieta konstytucyjna odbyła przed południem drugie posiedzenie. Cywilny adlatus rozpatrywał w długiej mowie poszczególne kwestye. — Następne posiedzenie w sobotę.

Sarajewo. Serbowie usunęli się od udziału w ankiecie, zwołanej przez rząd krajowy dla naradzenia się nad konstytucyą bośniacką, ponieważ nie zwrócono się przedtem do organizacyi narodu serbskiego w Bośni o wydanie opinii w sprawie projektu konstytucyi. Dalej Serbowie domagali się nietykalności dla członków ankiety. Zastępca rządu odmówił jednak serskiej organizacyi prawa ustawowej reprezentacyi, wobec czego Serbowie usunęli się od udziału w ankiecie.

Po zamknięciu Izby włoskiej.

Wiedeń. Klub włoski uchwalił wczoraj zająć wobec rządu stanowisko wyczekujące i domagać się, aby natychmiast po otwarciu Rady państwa wniesiono ponownie projekt ustawy o utworzeniu fakultetu włoskiego.

Dar amerykański dla Kalabryi.

Rzym. Amerykański ambasador wręczył rządowi 1,2500.000 lirów dla utworzenia kolonii rolniczych w Kalabryi w okolicach dotkniętych trzęsieniem ziemi.

Edward VII w Berlinie.

Berlin. Para królewska zwiedziła wczoraj przed południem wraz z parą cesarską stajnie dworskie, poczem ze świtą udał się król na śniadanie do koszar 1-go pułku dragonów gwardyi.

Berlin. Król Edward cierpi na bardzo lekki katar, dlatego nie zwiedził mauzoleum w Poczdamie, co projektowano na wczoraj, brał jednak że udział w śniadaniu.

Berlin. Król Edward zachorował na „bronchitis". Tutejszy znany laryngolog prof. Loewenberg, odwiedził króla i zabawił u niego przeszło godzinę. Z powodu niedyspozycyi króla, nastąpiły pewne ograniczenia w programie uroczystości.

Londyn. „Daily Telegraph" pisze: Odwiedziny króla Edwarda w Berlinie odniosą prawdopodobnie dobry rezultat, o czem nigdy nie wątpiliśmy. Szczerość powitania, którą okazał cesarz swemu dostojnemu krewnemu i ciepło życzliwości ze strony ludności niemniej skutecznie przyczyniła się do rozprószenia atmosfery podejrzeń, jak i nowa francusko-niemiecka marokańska ugoda.

„Daily Chronicle" zauważa: Przemowa, którą miał król do angielskich kolonistów w angielskiej ambasadzie, ma daleko idące znaczenie i oznacza dla jego poddanych wezwanie do poparcia usiłowań króla.

Mandaty socyalistyczne w Niemczech.

Berlin. Izba posłów postanowiła zgodnie z wnioskiem komisyi dla badania wyborów zakwestyonować mandaty czterech posłów socyalistycznych: Bergmanna, Heymanna, Hirscha i Hofmanna.

Z Izby francuskiej.

Paryż. Izba rozpoczęła wczoraj obrady nad projektem amnestyi. Dep. Delahay z prawicy atakował ostro rząd, zwłaszcza ministra sprawiedliwości. Minister Briand odpierał energicznie te ataki, usprawiedliwiał swoją polityczną przeszłość i zaprzeczał, aby usiłował w zdradziecki sposób przyjść na miejsce Clemenceau.

Po dyskusyi Izba przyjęła 1 artykuł projektu ustawy o amnestyi wszystkich wykroczeń podczas strajku w Vigneux.

Kwestya wojskowa w Anglii.

Londyn. Minister wojny Haldane oświadczył, że w ministerstwie wojny zajmują się projektem stworzenia przy pomocy kolonii silnej armii, która jest również konieczną jak marynarka.

Proces Łopuchina.

Petersburg. Proces przeciw Łopuchinowi naznaczono na 20 b. m.

Z Izby tureckiej.

Konstantynopol. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów zawiadomił prezydent, że wniesiono 5 przeważnie przez młodoturków podpisanych interpelacyj, w których żąda się od wielkiego wezyra wyjaśnienia, dlaczego rekonstrukcya gabinetu nastąpiła bez zapytania Izby i dlaczego usunięto dwóch ministrów, którzy nie prosili o dymisyę. W interpelacyach dano wyraz zdziwienia wobec tych faktów.

Izba przyjęła interpelacye bez debaty znaczną większością i wśród oklasków. Obrady odłożono na niedzielę.

Konstantynopol. Między interpelacyami, które wczoraj wniesiono w Izbie, jest jedna charakterystyczna, domagająca się od rządu wyjaśnienia, dlaczego dotychczas nie przedłożył Izbie żadnych projektów ustawodawczych, przez co Izba skazaną jest na niepłodność. Po odpowiedzi prezydenta, że już na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jest kilka ustaw, uchwaliła Izba wezwać stanowczo rząd, do przedłożenia dalszych ustaw.

Kolej bagdadzka.

Paryż. „Temps" donosi, że między Niemcami a Anglią toczą się obecnie rokowania co do ustępstw w sprawie kolei bagdadzkiej.

Beduini w Arabii.

Konstantynopol. Według nadeszłych tu doniesień, drogi dla pielgrzymek między Mekką a Medyną i między Jambo a Medyną obsadzone są przez Beduinów. 1600 pielgrzymów z Algieru musiało wskutek tego zawrócić z drogi, nie dotarłszy do Medyny, a 30 bośniackich i hercegowińskich pielgrzymów, którzy chcieli via Medyna, Beyrut i Konstantynopol powrócić, nie będą mogli prawdopodobnie użyć tej drogi. — Także pielgrzymi, którzy przybyli koleją, narażeni byli na wielkie przeszkody i dopiero tuż przed świętem Bejramu dotarli do Mekki, przyczem kilkunastu z nich obrabowali Beduini aż do koszuli.

Nowa opera polska.

„Bolesław Smiały“ — *Różyckiego.*

Pierwszem libretem, w którym A. Bandrowski, znany śpiewak, sił swoich jako poeta próbował, była „Stara baśń“ (muzyka Żeleńskiego). O librecie „Starej baśni“ wypowiedziała krytyka swe zdanie, przyznając wiele zalet i wiele zastrzeżeń. Po nabytem doświadczeniu zabrał się A. Bandrowski do napisania „Bolesława Śmiałego“. Zadanie nie łatwe zwłaszcza wobec tkwiącego nam w pamięci „Bolesława Śmiałego“ — St. Wyspiańskiego, który potrafił w niezwykłych formach dramatycznych ująć niewyjaśnioną przyczynę zabójstwa biskupa krakowskiego i upadku króla. Zadanie było tem trudniejsze, że ukazały się po wystawieniu dramatu „Szkice historyczne“ prof. Wojciechowskiego, który starał się wyjaśnić na podstawie dokumentów historycznych, przyczyny znanych legendarnie faktów.

Nielada trudność przedstawiała muzyka do tekstu „Bolesława Śmiałego“. Trudno wyobrazić sobie frazy muzyczne, które nie raziłyby w ustach króla — zabójcy i biskupa — Stanisława.

Treść libreta jest następującą: W komnacie w dworzyszczu królewskim kochanka Krysta w żałosnym smutku oczekuje króla Bolesława, który pojechał po daniny. Po powrocie król Bolesław skarży się na władyków a zwłaszcza na kościół i kler, który podburzając przeciw niemu kraj, uniemożliwia urzeczywistnienie jego idei stworzenia państwa, opartego na ludzie; zapowiedź krwawej walki władzy świeckiej z Kościołem, włożona w usta Stanka ze Szczepanowa, biskupa na Skałce, stanowi dramatyczne zakończenie pierwszego aktu.

Drugi akt przedstawia komnatę królewską w dworzyszczu wawelskiem; burzliwa noc. Bolesław, przejęty trwogą nieznaną i groźbą biskupa, iż zamknie mu drzwi świątyni i że go wyklnie, wpada z witeziami do swej komnaty, widzi się opuszczonym przez rycerstwo i sługi, a w gorączce bierze wycie wichru i gromów łoskot za wrzaski i wycia groźnego tłumu. — Zmęczony pada na łoże, w gorączce nie poznaje ani matki, ni żony, ani syna, majaczy o kochance i grozi zemstą biskupowi, że go śmiał wykląć i urągać władzy królewskiej.

Ostatni (trzeci) akt dzieli się na dwie odsłony. W pierwszej Krysta biada nad losem swoim i losem wyklętego przez Kościół Bolesława; od witezi królewskich Bożydara i Tomira dowiaduje się o zemście Bolesława i zamordowaniu biskupa. W ostatniej odsłonie (podworzec zamkowy na Wawelu), podczas ciemnej nocy, Bolesław, otulony płaszczem, znużony, jako tułacz i pozbawiony władzy, wraca na swój gród, w nadziei, że ze swego ludu wiernego utworzy w miejsce zdradnych władyków nowe rycerstwo, niem skruszy niechęć i opór i ład wprowadzi w swych ziemiach; zrywa wiszący na drzwiach kościoła pergamin wyklęcia i spieszy do swych komnat. Witezie jego, jedyni mu wierni, przestrzegają go przed wojskiem władyków, którzy zbrojni czyhają na jego życie, żądając, aby kraj opuścił. Gdy zaś Bolesław przekonuje się, iż i lud, na którego wierności tron swój i nowe państwo chciał zbudować, złączył się z władykami i zajął wrogie przeciw niemu stanowisko, z pogardą opuszcza gród w towarzystwie kilku wiernych witeziów, przestrzegając kraj przed waśnią braterską i niewolą u wrogów.

Nasz sprawozdawca muzyczny wysłany przez nas do Lwowa na premierę „Bolesława Śmiałego“, przed nadesłaniem obszerniejszego sprawozdania komunikuje nam telefonicznie o wczorajszem przedstawieniu następujące szczegóły:

— Lwów, 12 lutego.

Opera miała duże powodzenie. Bardzo trudne partye wokalne zostały wykonane bez zarzutu, Szczególniej podobał się ogólnie p. Męciński w roli Bolesława Śmiałego, który nie tylko pod względem wokalnym, lecz i gry aktorskiej stworzył doskonałą postać Bolesława pod każdym względem. Autora wywoływano kilkakrotnie.

Mimo nader życzliwego przyjęcia, nie można ręczyć, czy opera wejdzie w stały repertoar opery lwowskiej, z powodu muzyki, która jest za wczesną dla uszu publiczności lwowskiej.

B. W.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 12 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Modesta i Eulalii męcz.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 58, zachód o godz. 4 min. 50; długość dnia godzin 9 min. 52.

Teatr miejski w Krakowie: „Modelka“.

Teatr ludowy: zamknięty.

Kwartet Fr. Ondriczka w sali starego teatru o g. pół do 8 wieczór.

Walne zebranie Tow. upiększenia miasta Krakowa w sali Banku galic. dla handlu i przemysłu o g. 5 popoł.

Uniwersytet ludowy: p. Gałecki „O stanach materyi“ o g. 7 w.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: dr Eisenberg „Zadania społeczne hygieny“ o g. 6 wieczór.

Odczyt w akad. Kole T. S. L. prof. Gostomskiego „Kościół a prądy wieku“ w sali Kopernika uniwersytetu o g. 6 wieczór.

Pogadanka w Tow. fotografów amatorów p. Z. Benedyktowicza, „O znaczeniu światłocienia w obrazie“ o g. 6 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Upiory“ Ibsena.

Reduta prasy. Zgłoszenia pań do magazynów pp. Schwarza i Smidowicza napływały wczoraj w dalszym ciągu bardzo licznie. Zachodzi możliwość, że zgłoszenia przekroczą wyznaczoną liczbę i że wszystkie domina zostaną zamówione przed oznaczonym terminem, t. j. przed sobotą wieczorem. W interesie pań samych leży nie ociągać się z zamówieniami. Wczoraj wieczorem zapowiedziano nadejście kilku domin na okaz i panie przy zamówieniach będą mogły je obejrzeć.

Zgłoszenia o dodatkowe wpisanie na listę zaproszonych wpływają nieustannie. Komitet, ponawiając prośbę o zgłaszanie się wyłącznie na piśmie, zwraca uwagę, że niezbędnem jest podanie dokładne adresu, zatem imienia, nazwiska, mieszkania i zatrudnienia. Brak jednej z tych informacyj może spowodować niewysłanie zaproszenia, zwłaszcza gdy zgłoszenia pochodzą od osób mniej znanych.

Na galeryę wszystkie miejsca są od kilku dni wyczerpane i zgłoszenia żadne nie mogą już być uwzględnione.

Z wystawy obrazów. W salach Tow. Przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie wystawiono na krótki przeciąg czasu obrazy pendzla Tadeusza Popiela, jak „Syzyf“, portrety i widoki tatrzańskie.

Z Instytutu muzycznego. Program czwartego poranku kameralnego, który odbędzie się w niedzielę dnia 14 b. m. o godz. pół do 12 w salach Instytu, obejmuje: 1. a) Glinka — Balakireff l'Allonette, b) Delrissy — Arabesque, 2. a) Bach, Gounod — Meditation, b) Czajkowski — Pieśń bez słów, c) Dancla — Resignation, 3) Melcer — Prząśniczka, 4) Hummel — trio forte.

Ze Związku urzędników pocztowych. Krakowska grupa urzędników pocztowych ogólnego Związku, odbyła walne zgromadzenie we środę wieczór w klubie pocztowym przy nader licznym udziale członków. Obrady zagaił dotychczasowy prezes p. Heinrich, który w dłuższej przemowie skreślił dotychczasową działalność Tow. oraz podał program pracy na przyszłość, jaką Tow. ma jeszcze przed sobą do wykonania. Następnie sekretarz Tow. p. Kowalski odczytał sprawozdanie wydziału i komisyi rewizyjnej, podnoszące, że rok ubiegły był dla urzędników pocztowych nie zbyt korzystny, nie uzyskano nic dla wydatniejszego polepszenia bytu urzędników, gdyż rząd stale ignoruje postulaty urzędników pocztowych, W r. 1907 przyznano tylko dodatek aktywalny, który rocznie wynosi zaledwie 120 K, co wobec obecnej drożyzny nie wiele przyczynia się do poprawy bytu materyalnego urzędników. Obecnie, gdy uregulowano płace stałej służby w ekspedycie, podurzędników oficyantów i oficyantek, koniecznem jest odpowiednie uregulowanie także płac urzędników.

Z pośród wszystkich żądań urzędnicy uzyskali tylko nowy wymiar wynagrodzenia przy pocztach ruchomych z przeniesieniem kilku galicyjskich do wyższej klasy dodatku aktywalnego.

Z czynności grupy miejscowej poruszył mowca, że stronnictwo demokratyczne ofiarowało grupie krakowskiej jedno miejsce radzieckie, które zajmuje w Radzie miejskiej radca Dąbrowski.

Obecnie z szeregu postulatów na pierwszy plan wysuwa się sprawa polepszenia awansu, oraz wprowadzenie pragmatyki służbowej i utworzenie komisyj personalnych. W tych dniach uda się deputacya urzędników do prezydenta miasta dra Lea, posłów krakowskich i prezydenta Izby handlowej, aby ci zaprotestowali przeciw zaprowadzeniu urzędów nie erarealnych.

Następnie skarbnik p. Hoerl złożył sprawozdanie kasowe, wykazujące, że majątek Towarzystwa wynosi obecnie 1056 kor. 52 hal. Do Wiednia do głównego zarządu wysłano ogółem dotychczas 1021 kor. 5 hal., a 83 kor. wysłano za pośrednictwem grupy w Galicyi na ofiary katastrofy włoskiej.

Dłuższą dyskusyę wywołało sprawozdanie z wysyłania funduszu zapomogowego do Wiednia. Po przemowach pp. Hoellera, Krzycza i Dąbrowskiego uchwalono zamiast wysłać 260 kor. za rok ubiegły do zarządu głównego w Wiedniu, zatrzymać tę kwotę i wcielić do majątku grupy krakowskiej.

R. m. Dąbrowski stwierdził smutny stan, że oficyantów jest obecnie więcej, niż urzędników, co ma złe skutki dla służby i postawił wniosek, by zarząd wiedeński odniósł się do posłów, aby ci przedstawili rządowi, iż nie leży w interesie publiczności stwarzać takie kategorye funkcyonaryuszów.

P. Mieser zgłosił wniosek, aby zarząd centralny wiedeński przyjął do swego programu żądania, by urzędnikom pocztowym ruchu było wolno kompetować o posady pocztmistrzów bez utraty poprzednio nabytych praw.

Po udzieleniu absolutoryum ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyborów nowego wydziału. W skład tegoż weszli pp.: Heinrich, Zimmal, Podrazik, Knycz, Mally, Cieślak, Kowalski, Joliński, Kolankowski, Chłapowski, Heller i Kurek. Do komisyi kontrolującej weszli pp. Konracki i Czerny. Nowy wydział wybierze z pośród siebie prezydyum. Na tem zakończono obrady.

Z uniwersytetu. P. Kazimierz Zdzisław Kurnikowski, auskultant sądowy, rodem z Nowego Sącza, otrzymał wczoraj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

Z Resursy urzędniczej. W najbliższą sobotę, t. j. 13 b. m., odbędzie się zabawa tan czna, której urozmaiceniem zajęło się ruchliwe „Kółko miłośników sceny“. Przygotowano znaczną liczbę pięknych karnecików, artystycznie malowanych. W czasie odpoczynków między tańcami popisywać się będą liczni artyści teatru wędrownego z najr zmaitszemi produkcyami. Ponad to zainteresuje widzów wyższa tresura zwierząt nadzwyczaj bogatej menażeryi, zapasy atletów, popisy taneczne, gabinet osobliwości, muzykalni klowni, dowcipni pieroci i wiele bardzo innych produkcyj. W czasie kotyliona spłynie na salę aeroplan, systemu „Wrighta“, naładowany odznakami kotylionowemi. Przygrywać będzie muzyka wojskowa 13 p. p. Początek zabawy o godzinie 9. Strój dla pań wieczorowy, dla panów balowy. — Zgłoszenia po bilety i zaproszenia przyjmuje codziennie sekretaryat Resursy między godz. 7 a 9 wieczorem.

Z Klubu pocztowego. Klub urzędników poczty i telegrafu w Krakowie (Lubicz 5) urządza w poniedziałek d. 22 b. m. wieczornicę przy dźwiękach muzyki 56 p. p. Początek o godz. 8 wieczorem. Stroje dla pań spacerowe, dla panów balowe. Wstęp dla członków i ich rodzin, oraz dla akademików 1 kor. 50 hal., dla nieczłonków 2 kor. 50 hal. Zaproszenia wydaje sekretaryat Klubu między 8—10 wieczorem.

W polskim Związku niewiast katolickich odbędzie się w sobotę d. 13 b. m. o godz. 4 pogadanka p. Anny Zakrzewskiej p. t. „Szkoły pracy społecznej“. Wstęp dla członków i gości 10 hal.

W Kółku historyków U. U. J. odbędzie się d. 13 b. m. o godz. 6 wieczorem w Coll. nov. odczyt p. Staniewskiego p. t. „Znaczenie pierwiastku historycznego w życiu“.

W „Zjednoczeniu“ odbędzie się w piątek, 12 b. m., odczyt dra Włodzimierza Czerkawskiego p. t. „Niezgodność umysłowości polskiej z systemem naukowym niemieckim“. Po odczycie dyskusya. Początek o 8 wiecz. Wstęp dla członków 20 h, dla gości 40 h.

Najazd architektów obcych na Lwów. W sali Tow. politechn. we Lwowie, z inicyatywy „Klubu budowniczych“, odbyła się konferencya, której przedmiotem był coraz wyraźniej objawiający się zalew obcą tandetą naszego budownictwa i architektury. Następstwem tego jest: z jednej strony coraz większa lichota wznoszonych przez obcych architektów budowli, z drugiej coraz większy zanik architektury w stylu swojskim pod wpływem banalnego kosmopolityzmu, importowanego przeważnie z Wiednia. Przeprowadzona w tej sprawie dyskusya wykazała przedewszystkiem, że ci, którzy już zamówili sobie plany swoich kamienic w Wiedniu, nie wyszli na nich dobrze, a zapłacili grubo, poza tem zaś rozminęli się z temi hasłami, które dziś najbardziej poruszają obywatelstwo: z hasłami popierania swoich. Zapobiedz tej inwazyi architektów wiedeńskich, wobec niezrozumienia przez społeczeństwo ciążących na niem w tym kierunku obowiązków, jest obecnie głównem, obywatelskiem po prostu zadaniem architektów polskich. Postanowili też oni wszcząć zbiorową akcyę w interesie swojskiego charakteru miasta i rodzimego stylu, który staje się jednym z najważniejszych postulatów sztuki i jej unarodowienia.

Środków, prowadzących do celu, wyłoniło się w ciągu dyskusyi bardzo wiele. Ponieważ jednak dyskusya miała na celu głównie zebranie materyału informacyjnego, przeto wybrano komisyę, która materyał ten ma ująć w konkretne formy i rozpocząć akcyę ściśle zorganizowaną i owocną.

Wypadek krola saskiego. Z Drezna telegrafują: Stan zdrowia króla jest dodatni po dobrze spędzonej nocy. Przedsięwzięte wczoraj przed południem w garnizonowym szpitalu badanie zapomocą promieni Roentgena, okazało, że tak jak onegdaj przypuszczano, zachodzi złamanie drugiej i trzeciej środkowej kości w lewej ręce, jednak bez komplikacyi.

Catulle Mendes i Steinheilowa. Z Paryża telegrafują: Dzienniki zaznaczają pogłoskę, podług której Catulle Mendès padł ofarą zbrodni, stojącej w związku z aferą Steinheilowej. Mianowicie Mendes miał być wtajemniczony w całą tę sprawę i miał znać nazwisko mordercy Steinheila, kochanka Steinheilowej. Ponieważ otrzymał on wezwanie do sądu w tej sprawie, obawiano się, że wyjawi nazwisko owego mordercy i zamordowano go. Oficyalnie zaprzeczono tej wiadomości.

Dezercye we Francyi. Z Paryża telegrafują: Z Nancy donoszą: Onegdaj w nocy zdezertowało na koniach trzech dragonów stacyonowanych w Lunevillu, wysadziwszy bramę koszar za pomocą drągów. Natychmiast powiadomiono o ich ucieczce telefonicznie żandarmeryę, która jednak schwytała tylko jednego uciekiniera; dwom udało się przejść przez granicę niemiecką.

Pożar klasztoru. Z Paryża telegrafują: Z Madrytu donoszą, że klasztor OO. Augustyanów należący do Eskurialu, nawiedzony został przez pożar. Klasztor ocalał, spłonęło tylko archiwum.

Pożar w kopalni. Z Józefówki w gub. jekaterynosławskiej telegrafują: Jak dzienniki donoszą, w kopalni Jassinowa wskutek eksplozyi wybuchł pożar, przyczem zginął 1 inżynier i 1 dozorca, a 1 sztygar odniósł oparzenia.

Zbrodnia w konsulacie niemieckim. Niem. Towarzystwo kablowe donosi z Santiago: Zupełnie zwęglone zwłoki, znalezione przy pożarze niemieckiego poselstwa, które uważano za zwłoki kancelisty Beckerta, ponieważ miały na sobie ubranie Beckerta, nie są jego zwłokami. Powtórne śledztwo wykazało, że twarz zwłok nie jest identyczną z twarzą Beckerta. Zamordowanym jest chilijski służący niemieckiego poselstwa, a wobec tego nasuwa się przypuszczenie strasznej zbrodni, popełnionej przez Beckerta. Beckert miał najpierw zamordować chilijskiego kancelistę, a następnie obrabował kasę, ubrał zamordowanego w swoje ubranie i sam prawdopodobnie ogień podłożył.

Niem. Tow. kablowe zaznacza: Jak z pewnego źródła dowiadujemy się, ze względu na ten stan rzeczy rząd niemiecki oświadczył rządowi w Chile gotowość trwałego subsydyowania rodziny, pozostałej po ofierze służącego poselstwa.

Mianowania. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Kierownik ministerstwa rolnictwa w statusie biura prawniczo-administracyjnego dyrekcyi domen i lasów zamianował sekretarza administracyjnego Kazimierza Tychowskiego radcą administracyjnym.

Zmarli:

Pelagia Dąbrowska, długoletnia ochmistrzyni gimnazyum żeńskiego im. królowej Jadwigi w Krakowie, zmarła 11 b. m. w 63 roku życia.

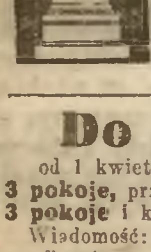
Marya z Chmielowskich Nowosielska, wdowa po sędziu powiatowym, zmarła w Krakowie w 77 roku życia.

Marya z Kowalskich Olojossowa, przeżywszy 25 lat, zmarła w Krakowie.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

KAWA nr 1.
5 kilowa paczka surowej K 10.80
5 „ „ palonej K 13.50
poleca i wysyła do każdej stacyi
dom wysyłkowy
Józefa Litawskiego
Kraków, stary teatr. 39

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej
zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony
Skład mebli i wyrobów tapicerskich
w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.
Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki.
Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 7 28 0


Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
1 32 0

Do wynajęcia
od 1 kwietnia b. r. na drugiem piętrze
3 pokoje, przedpokój i kuchnia oraz
3 pokoje i kuchnia z dwoma wejściami.
Wiadomość: ul. Zwierzyniecka 25, u stróża w oficynie na dole. 1274 1 3

Student VI kl. gimn.
udziela lekcyi matematyki uczniom pierwszych 7 klas gimn., może także udzielać lekcyi innych przedmiotów uczniom klas niższych. — Zgłoszenia pod **A. Z.** poste restante **Kraków,** okazicielowi kwitu podatkowego Nr 2695. 137 1 0

Bezpłatnie
otrzyma każdy
„Rocznik Finansowy“
kto nadeśle prenumeratę całoroczną **3 K 60 h**, lub półroczną **1 K 80 h** na Gazetę Losowań i Handlową **„MERKURY“. Adres:** Adm. „Merkurego“ w Krakowie, Rynek gł. 5. 101 7 0
Nadmieniamy, że niepodjętych jest miliony wygranych, o których właściciele losów nic nie wiedzą.

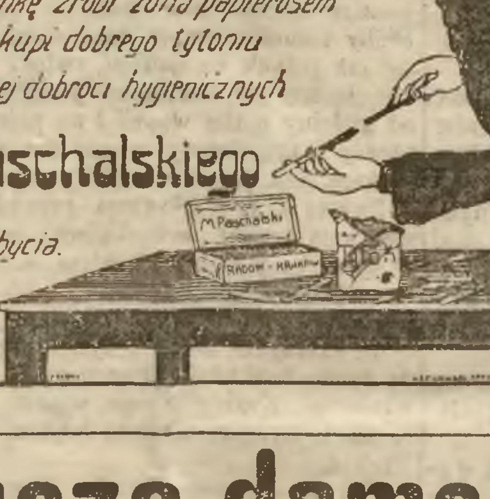
½ kgr.
SAMYCH CZEKOLADEK
doborowych mieszanych kor. 3·—
JAN MICHALIK
Fabryka Czekolady,
Kraków, Floryańska l. 45. Tel. 466.
96 7 0

Porter żywiecki
nie mający konkurencyi.
Główny skład: **Ludwik Lazar, Kraków, św. Anny 3** 130 3 0

Nauczycielka ludowa poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod **Z. Z.** w Administracya „Nowej Reformy“. 62 14 0

Młoda panna
wychowana w Niemczech, poszukuje lekcyi języka niemieckiego. Warunki przystępne. Adres: ul. Grodzka 29, III piętro.
49 13 0

ALFONS GOSTKOWSKI
przez Izbę handlową i przemysłową we Lwowie mianowany i przez c. k. Namiestnictwo potwierdzony i zaprzysiężony
senzal
dla sprzedaży i kupna ropy, wosku ziemnego i produktów tych minerałów. Jako urzędnik publiczny pobiera przy transakcyach ściśle oznaczoną a zatwierdzoną przez c. k. Namiestnictwo opłatę senzala. Udziela swej klienteli rzeczowych i wiarygodnych informacyi w zakres przemysłu naftowego wchodzących.
Biuro: **Lwów,** plac Smolki 4. Tel. 1059 i **Drohobycz.** 121 5 0

Mężowi
miłą niespodziankę zrobi żona papierosem swej pracy, gdy kupi dobrego tytoniu i znanych ze swej dobroci hygienicznych
Tutek Paschalskiego
Wszędzie do nabycia.
Znak ochronny: wieża Eifel.


1012 4 0

Kapelusze damskie
najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon
JÓZEFA KARMAŃSKA
KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 7, I p.
W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 26 23 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tudzież przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 38 0

Akademik
poszukuje lekcyi w Krakowie.
Zgłoszenia pod W. H. przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 40 2 0

Korepetycyi
w zakresie gimnazyalnym (z wyjątkiem łaciny i greki) udziela słuchacz III r. filoz. Adam Bolechowski. Uniwersytet. 1061 6 6

Aparat
gazowo-spirytusowy do leczenia chorób kobiecych, reumatycznych i zapalenia stawów, nie używany tanio do sprzedania. — Wiadomość: Farbowski, Skawina. 128 3 3

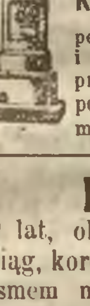
Tylko na maśle!
Pączki sztuka 10 hal. Chrust (faworki) ½ kg. K 2·—, **Jan Michalik, Kraków, Floryańska 45, Cukiernia Lwowska.** 93 22 0

Młody człowiek
prawnik, posiadający pewną praktykę biurową poszukuje zajęcia na skromnych warunkach. Zgłoszenia pod **A. E.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 116 5 0

Lekcyj języka niemieckiego
oraz pomocy we wszystkich przedmiotach z niższego gimn. lub szkoły wydz. udziela b. uczeń wyż. gimnazyum niem. w Cieszynie. Antoni C., Kraków, Stradom 2, I piętro. 240 60 0

Poszukuję pisaniny
lub innego zajęcia na 4—6 g. dziennie. Znam język francuski i niemiecki. Piszę na maszynie. Inteligentny i sumienny. Wynagrodzenie jakiekolwiek. Listy: **Julian S.,** ul. Szewska 19, of., I p., na lewo. 124 2 0

Szkółka fröblowska
Teofili Rydlińskiej
ul. św. Jana 14, I. piętro,
przyjmuje każdego czasu dzieci w wieku od 3 lat do 7, zapewniając troskliwą opiekę. 21 12 0


Założony w r. 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 452,
podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 81 28 300

Młodzieniec
22 lat, obznajomiony z prowadzeniem ksiąg, korespondencyą polsko-niemiecką, pismem maszynowem, władający językiem polskim i niemieckim, szuka posady magazyniera, pom. buchaltera, korespondenta. Warunki skromne, a praca ewentualnie najcięższa, by tylko mógł się kształcić. Zgłoszenia **„Kandydat I“** poste restante **Kraków.** 104 10 0

Od 1 korony
Sukienki dla dzieci
od 3 koron
Suknie damskie
przyjmuje się do roboty. **Rakowicka 15, II p. front.** 44 9 9

Parcela budowlana
wraz z ogrodem w bardzo ładnem położeniu, w Krakowie, do sprzedania.
Zgłoszenia listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **„Dobry interes“.** 117 6 0

Ukończony akademik wiedeński
udziela nauki języka, konwersacyi i literatury niemieckiej pod przystępnymi warunkami. Wiadomość pod **A. T.** poste restante **Kraków.** 72 13 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski